KURJER WARSZAWSKI.

D. 27. Stycznia. — Rok 1849. Sobota. № 26. Jutro, Śgo Karola Cesarza.

Przez Rozkaz dzienny Cesarski z dnia 1/13 b. m. Pułkownik *Knyszew*, zostający przy Zarządzie artylerji armji czynnej, przeznaczonym został na Starszego Adjutanta w tymże Zarządzie, z pozostawieniem po artylerji. — Przez tenże Rozkaz dzienny, uwolniony w stopniu Jenerała-Majora Pułkownik *von Leszern*, przyjętym został do służby w jeździe, w stopniu Pułkownika, i przeznaczony na dyżurnego Sztabs-Oficera przy Wojen: Jenerale Policmejstrze armji czynnej.

Pocztamt Warszawski. — Z powodu rozebrania mostu na Wiśle pod Warszawą, Pocztamt Warszawski podaje do powszechnej wiadomości, iż dla osób mających zamiar podróżowania pocztami osobowo-listowemi, wozowemi lub extrapocztami, na traktach położonych na prawym brzegu Wisły, urządzoną została na *Pradze*, w domu P. *Skoryny*, Expedycja, gdzie rzeczone osoby tamże zgłaszać i na poczty te zapisywać się mają; z tem nadmienieniem, iż osoby życzące odbyć podróż własnemi powozami lub bryczkami, takowe swem staraniem na Pragę dostawić są obowiązane, gdzie koni pocztowych do podróży, w każdym czasie dostarczonych mieć sobie będą.—Pomocnik Naczelnika, *Dylczyński.*— Sekretarz, A. *Berndt.*

Biuro Warszawskiego Ober-Policmajstra.— Między zbiegłymi za granicę w r. z., zamieszczony został Konstanty *Zaleski*, ze wsi Mała wieś Gub: Płockiej. Gdy wszakże z zebranych następnie wiadomości okazało się, że tenże za granicę wcale się nie wydalał; przeto na zasadzie rozkazu JO. Xięcia Namiestnika Król:, z listy osób zbiegłych wykreślony został, i natychmiastowe wstrzymanie w swych skutkach śledztwa wszelkich jego własności, zarządzonem zostało.

Rada szczegółowa domu starców i kalek parafji Ewangelickiej, za zezwoleniem zwierzchnej Władzy, ma zamiar dać bal na korzyść tegoż instytutu, w lokalu *Nowej Resursy* przy ulicy Długiej, dnia 10 Lutego r. b. Rada Szczegółowa ufając tylekroć już doświadczonej dobroczynności łaskawej naszej Publiczności, spodziewa się licznego takowej zebrania.

W ciągu r. 1849 przypadną dwa zaćmienia słońca; w dniu 22 Lutego i 18 Sierpnia, i dwa xiężyca, jedno 8 Marca, a drugie 2go Września.

Jakób *Jankowski*, b. Urzędnik w Komisji Rz: Przych: i Skarbu, następnie Emeryt i Sekretarz Resursy Kupieckiej, onegdaj zakończył życie. Exportacja zwłok jego nastąpi dziś o godz: 3ej po południu, z Kaplicy przy Szpitalu Ewangielickim, na smętarz Powązkowski; na którą pozostała Wdowa wraz z dziećmi, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych zmarłego zaprasza.

W przyszły Wtorek (30go b. m.), jako w rocznicę śmierci Józefa *Żebrowskiego*, odbędzie się Nabożeństwo żałobne za pokój duszy Jego w Kościele, XX. Kapucynów, o godz: 11ej przed południem; na które pozostała Żona wraz z Dziećmi i Wnukami, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza.

(Art: nad:). Dwa tygodnie mija, jak znikła z pomiędzy nas ś. p. Anna Ludwika z Tauberów de Werbno Wierzbna *Łaszczyńska*, dawna właścicielka *Regnowa* w Rawskiem położonego, a dzisiaj posiadłości przy ulicy Miodowej; a jeszcze nie mieliśmy siły dotknąć pióra, aby o niej donieść. Boleść serca potrzebuje czasu, aby się wybić z wzruszeń, aby się ocucić z niemocy. Takie wrażenie duszą naszą miotało, widząc potomstwo i rodzeństwo w rozpaczy, widząc na katafalku leżące szczątki człowieczeństwa, a jeszcze ubóstwiane, całowane ręce i nogi! W istocie jest coś świętego w czuciu człowieka, które ubóstwiać należy. Ale to ubóstwianie z czegoż innego wypływa jak z serca, z przywiązania żyjących do osób, które lubo żyć przestały, pozostawiły nam pamięć dobroci i tor życia cnotliwego. Wykształcenie serca i rozumu ś. p. *Łaszczyńskiej*, na gruncie religji i moralności oparte, stawiało Ją zawsze miłą, zawsze dobrą, zawsze nauczającą. Wiek 65ty nie odjął Jej żadnej iskierki czynnego życia do skonu. Nie dotykamy, że była cnotliwą żoną, wzorem matek i przyjaciołek, pełna gościnności, posłuszną córą Kościoła, albowiem to uważała za obowiązki. Dobroczynne Jej cnoty, dopiero przez samych ubogich doszły nas jawniej: owo okienko, które samo ubóstwo wskazywało, przez które zawsze odbierało wsparcie, i owe osoby, które niewidzialnie wsparcie w domach miały. Zawsze to działo się tak: *że prawica nie wiedziała, co lewica daje.* Jakżeż więc takiej, jaką była ś. p. *Łaszczyńska* nie żałować! jakżeż na Jej grobowcu łzy nie uronić?

A łza ta, na Jej grobie, łza rzewnej pamięci,
Niechaj na wieczny pokój Jej duszę poświęci. —

Ciągnienie 1szej klassy 73ciej Loterji, rozpoczętem zostanie dnia 25 Stycznia (5 Lutego) r. b.

Wspomnieliśmy już w ostatnim artykule maskaradowym, o wytworności i elegancji *domin*, które w tak znacznej ilości, (nie przesadzim, jeśli powiemy, że było ich do 400), ukazały się na tej zajmującej zabawie. Piękność i wykwintność tych strojów, przynosi w istocie zaletę zakładom mód tutejszym, oraz licznym sklepom, gdzie domina gotowe są do wynajęcia. Ponieważ i na jutrzejszą maskaradę, maseczki, jak same zapewniały, mają się znowu zebrać licznie, sądzim że dogodną będzie dla Dam wiadomość, podana w sposobie niejako *vade mecum*, miejsc, gdzie domin i kostjumów już gotowych dostać można w potrzebie. Magazyn strojów w gmachu teatralnym od ulicy Wierzbowej — Magazyn strojów przy ulicy Freta № 257 naprzeciw

Śto-Jerskiej — A. J. w Magazynie grzebieniarskim P. *Szymborskiego* — Magazyn *Dziechczyńskiego* przy ulicy Miodowej w domu Lessla N° 486 — Magazyn P. *Kracińskiej* przy ulicy Miodowej w tymże domu — Magazyn strojów Damskich Pani Julji *Somerfeld* przy ulicy Senatorskiej N° 470, na przeciw Reformatów.— Z kolei wymienim i inne, gdy nam adres takowych dostarczony zostanie.

W Litografji J. *Herknera*, wyszło sześć nowych *Kontredansów.* skomponowanych na pjanoforte przez Panią Filipinę *Brzezińską;* są do nabycia w Składach muzycznych PP. *Sennewalda*, *Klukowskiego*, *Spiessa* i *Bernstejna;* cena zł. 2.

Do liczby najmodniejszych sukien balowych, należą krepowe różowe, błękitne albo żółte, z 4ma wolantami, poczynającemi się od stanu. Te wolanty przyszywane są nie na krepowej, ale na białej tiulowej spodniczce, i podpinane licznemi kokardami.

Pan S... który otrzymał wczoraj bilecik bezimienny od maseczki mającej jutro ukazać się na Maskaradzie, dziękuje za miłe zaproszenie, zapewniając, że nieomieszka korzystać z niego, i stawi się w umówionem miejscu, aby napawać się spotkaniem choćby *tylko Maskaradowem.*

Podług najnowszej mody, bilety wizytowe, powinny być drukowane, tak jak dotąd, na papierze porcelanowym, ale papier ten emaljowany z dwóch stron, musi być koniecznie wiotkim. Każda moda da usprawiedliwić się; obecnych biletów zaletą jest, że mało miejsca w puljaresie zajmują.

Dwie *Polki Mazurki* na fortepjan przez S. *Kaplińskiego*, wyszły w jednym arkuszu, i sprzedają się w Składach: *Sennewalda*, *Klukowskiego* i *Spiessa*, po zł. 1 exemplarz.

Uważano że zeszłoroczna epidemja cholery, najwięcej czepiała się nałogowych pijaków.

Kurs wczorajszy: Listy zast: nowe, za 100 zł. żądają rs. 14 k. 68 (zł. 97 gr. 26), dają rs. 14 k. 66 (zł. 97 gr. 22); wartość kuponu k. $5^2/_3$.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani: po Ope: *Machbet*, JPani *Rywacka*, JP. *Troszel* 2-kroć, oraz JP. *Małuszyński.*

Z Petersburga. — W *Pszczole północnej* czytamy: »Osoba wiarogodna donosi nam z *Teodozji*, o następującym postępku sumiennym, godnym powszechnego rozgłosu: *Piwowarow*, właściciel szczupłej majętności, w bliskości *Karasu bazar* w Krymie, miewał stosunki handlowe z Karaimem z Teodozji, *Szamoilem Mardochai. Piwowarow* będąc dotknięty cholerą, umarł nagle, i pozostawił po sobie żonę i dzieci. Wyznaczona przez władzę opieka, przywiodła do porządku wszystkie interesa nieboszczyka, i postępowanie spadkowe szło zwykłym swoim trybem. Niespodzianie zgłasza się do opiekuna Karaim *Szamoil*, z oświadczeniem, że gdy zgasły *Piwowarow* powierzył mu summę 5000 rs. bez żadnego dowodu, przychodzi przeto dowiedzieć się, komu ją ma zwrócić. Wdowa, rodzina, opieka, nie słyszały nigdy o tych pieniądzach. Opiekun wniósł je do tytułu przychodów a tak osierocona rodzina uzyskała znaczną zapomogę; szlachetny zaś postępek Karaima *Szamoila* został w ukryciu. Przeszło półroku upłynęło, od tego czasu, rzecz poszła w zapomnienie, jak wszystko w świecie, a dowiedziawszy się o tem przypadkiem (pisze Korrespondent z Teodozji), wyszukałem owego Karaima, i z uszanowaniem uścisnąłem jego rękę. Uznaję to za obowiązek podać do wiadomości publicznej jego postępek, tembardziej szlachetny i zastanawiający, ponieważ *Szamoil Mardochai*, ma liczną rodzinę, na której utrzymanie ledwo posiada małoznaczny kapitał 10,000 rs. — Radca Tajny B. *Basin*, umarł dnia $^2/_{14}$go b. m. — W dniu 28 Listop: (10 Grud:) r. z., Xżę *Woroncow* Namiestnik Kaukazki, położył kamień węgielny do mostu na rzece *Kura* pod *Tyflisem.*— W *Petersburgu* miała być daną w Teatrze Alexandry, d. $^4/_{16}$ Stycz: przez artystów niemieckich, na benefis Pani Ludwiki *Grabowskiej*, drama w 6 obrazach, pod tyt: *Esmeralda* i *Quasimodo.*— W tej stolicy, daje koncerta skrzypek *Hillmann.*— W Teatrze Wielkim w Petersburgu, dawaną jest nowa opera włoska *Il Biricchino di Parigi*, z muzyką P. T. *Tołstoja.*— Radca Stanu *Tołstoj*, Korrespondent Ministerstwa Oświecenia, przyłączony został do Poselstwa w Paryżu.— Radca Koleg: *Józefowicz*, Pomocnik Kuratora Okręgu Naukowego Kijowskiego, awansowanym został do rangi Radcy Stanu.

Ameryka.— *Kalifornja* odkrytą została przez Ferdynanda *Kortez* w r. 1536; następnie była zwiedzaną przez Franciszka *Drake.* Przez długi czas kraj ten był tak mało znany, iż go uważano nawet za wyspę. W wieku zeszłym dwór madrycki posłał Józefa *Galwez*, dla zbadania jego okolic. W raporcie tego podróżnika znajduje się wzmianka o odkryciu w *Kalifornji* muszli perłowych i kopalń złota, rokujących ogromne korzyści. Wówczas kraj był zamieszkały przez rozliczne pokolenia bez rządcy, w każdej tylko rodzinie ojciec wszelką wywierał władzę.

Anglja. — *Z Indji wschod:* donoszą: Lord *Gough* przybywszy 21go Listop: nad rzekę *Czeual*, objął dowództwo nad korpusem 22,000 wojska i 100 armat. *Sejkowie* w znacznej liczbie znajdowali się na brzegu przeciwległym. 22go rano posłano rekonesans 5 pułków jazdy i 2 brygady piechoty. Wojsko ang: przeprawiwszy się przez rzekę, ruszyło w pogoń za uchodzącym nieprzyjacielem; skoro jednak jazda przypuściła atak, popadła w zasadzkę, umieszczoną w wyschłem łożysku rzeczki pobocznej, w skutek czego z znaczną stratą była zmuszoną do odwrotu. W tej rozprawie poległ dowódzca jazdy Pułkownik *Cureton*, i Pułkownik *Haweleck;* mnóstwo Oficerów zraniono niebezpiecznie. 1go Grudnia 7000 wojska pod dowództwem

Jenerała *Thackwell*, przeprawiło się powtórnie przez rzekę, i w dniu następnym przy pomocy głównego korpusu Jenerała *Gough*, wznowiło attak; nie zdołano jednak przymusić artylerji *Sejków* do milczenia. Nieprzyjaciel cofnął się jednak dobrowolnie. Dopiero 3go z. m. za przeprawieniem oddziału Pułkownika *Godby*, rozbito Sejków, poczem 4go przeprawił się korpus główny Lorda *Gough*. Nieprzyjaciel miał liczyć 40,000 wojska, między niemi 18,000 regularnego. Jenerałowie *Thackwell* i *Gilbert*, udali się z jazdą w pogoń dalszą. *Attock* wówczas zostawał jeszcze w ręku Anglików. Major *Lawrence* dotychczasowy Rezydent w Peszaur, popadł w niewolę *Czatter* Singa.

Austrja. — O wezbraniu *Dunaju* w *Wiedniu* otrzymano zaspokajające wiadomości, woda coraz więcej opada. — 17go b. m. aresztowano w Wiedniu dziedzica Hohl *von Stahlberg* z Karyntji, poszlakowanego o udział czynny w rokoszu. Radca *Bürgermeister* skazany jest za takiż udział na 6 lat ciężkiego więzienia. — 16go b. m. miano bombardować twierdzę *Komorn*. — Od nowego roku wykładają w 1ej klassie licealnej w *Ołomuńcu*, matematykę, historję naturalną i filozofję w języku sławiańskim. Zaproponowano oraz zaprowadzenie języka sławiańskiego we wszystkich gimnazjach w Morawji i Szląsku; w *Kromierzu* i *Straznicy* zaczną wykładać w tym języku religję, historję i jeografję. — Ministrowie *Szwarcenberg* i *Bruck* 17go b. m. wezwani zostali telegrafem do *Ołomuńca*. — Xiążę *Windischgraetz* ma być mianowany Xciem *Friedland*, równie *Radecki* zostanie mianowany Xięciem *Custozzy*. — W skutek nowego zwycięztwa odniesionego przez Jenerała *Simonicz* nad Węgrami, miano tymże zabrać 2000 jeńców. — W *Peszcie* ustanowiono centralną Komisję wojenną, która śledzić będzie procesa polityczne. — Z powodu obsadzenia już znacznej części Węgier, Xiżę *Windischgraetz* urządził tamże 3 okręgi wojskowe, pod dowództwem Jenerałów: *Kempen*, *Wrbna* i *Buries*, z rezydencjami w *Preszburgu*, *Ofen* i *Oedenburgu*. Feldmarszałek Porucznik *Czorich* ruszył z 8 bataljonami, 6 szwadronami i parkiem 36 armat, przeciw hersztowi *Goergey*, w kierunku *Ipoly Sagh* przez *Leva* ku *Schemnitz*; jednocześnie oddział Jenerał-Majora *Goetz* posunął się do *Neusohl* i *Kremnitz*. Herszt rokoszan *Meszaros* znajduje się w okolicy *Erlau*. Brygada Jenerała *Ottinger* już 13go b. m. ścigając uchodzącego nieprzyjaciela, obsadziła *Szolnok*, i zdobyła tamże znaczny magazyn zboża. Mieszkańcy tych okolic równie jak w *Ketskemet* ożywieni są duchem jak najlepszym, i z zapałem powitali nieogłaszane im dotąd proklamacje cesarskie. Ze wszystkich miejsc w prowincjach obsadzonych odchodzą deputacje do *Ołomuńca*, celem złożenia hołdu Monarsze. Oddział Pułkownika *Horwath*, obsadził *Wesprin* i *Stuhlweissenburg*. Oddział Podpułkownika Hr. *Althann*, napadł w lesie Bakonyjskim w klasztorze *Bakony Bel*, na hufiec rokoszan pod dowództwem *Medniańskiego* i *Vihar Andor*; 10ciu z nich zabito i kilku pojmano; tychże na mocy wyroku sądu doraźnego rozstrzelano w *Papa*. Wiadomości powyższe czerpane z 16go buletynu armji, wspominają jeszcze o małoważnej stracie Austrjaków w ranionych. — Sejm w *Kromierzu* 19go b. m. naradzał się nad dalszemi paragrafami praw zasadniczych. — Z *Pragi* czeskiej wyszlą bataljon jeden do *Moguncji*. — Hrabia Moryc *Almazy*, mianowany Szefem administracji skarbowej w Węgrzech, z pełnomocnictwem nieograniczonem. — 18go b. m. rozstrzelano w *Preszburgu*, Daniela Chrystjana *Dressler*, byłego członka tamecznego klubu demokratycznego, mydlarza; następnie suflera przy tamecznym teatrze, za zbrodnię stanu.

Francja. — Najdawniejszym z żyjących członków Akademji francuzkiej, jest P. *Baour-Lormian*, mianowany w r. 1815. — Biskup miasta *Nantes* zachorował niebezpiecznie. — Wice-Admirał *Jurien de la Graviere*, umarł w *Paryżu* 16go b. m. — Na posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego z d. 19go b. m., toczyły się rozprawy nad wyznaczeniem pensji dla mającego się wybrać Vice-Prezydenta Rzpltej. Komitet Skarbowy zaproponował 60,000 fr.; Antony *Thouret* proponuje jej zmniejszenie do 40,000 fran.; *Chavassu* do 48,000 fr; A. *Gent* żąda, ażeby udzielono tylko 24,000 fr.; nareszcie *Marrast* przystępuje do głosowania nad summą najwyższą (60,000) fr.), i takowa odrzucona została większością głosów 472 przeciw 270; przeciwnie zaś przyjęto proponowaną przez *Chavassu* summę 48,000 fr., większością głosów 516 przeciw 333. — Na posiedzeniu Zgro: Narod: z d. 20 b. m., z powodu spodziewanego wyboru Vice-Prezydenta Rpltej, wszystkie miejsca w sali były wcześnie zajęte. Zaraz po otworzeniu posiedzenia, przystąpiono do głosowania, za pomocą kartek głosowych. Operacja ta trwała blisko godzinę, poczem *Marrast* ogłosił następujący rezultat: Liczba głosujących 695; stanowcza większość 348, *Boulay* (de la Meurthe) otrzymał 417 głosów, *Vivien* 277, *Baraguay d'Hilliers* 1 głos. W skutek tego *Marrast* ogłosił obywatela *Boulay* Vice-Prezydentem Rpltej i wezwał go na trybunę do złożenia przysięgi. Nowy Vice-Prezydent po złożeniu odczytanej mu przez *Marrasta* przysięgi, miał do Zgromadzenia mowę, w której dziękował za położone w nim zaufanie, i w końcu dodał: »Przedstawienie mnie na ten wysoki urząd, winienem Prezydentowi Ludwikowi *Bonaparte*. Mogłem w sercu jego wyczytać, i zapewniam was, że nie zawiedzie nadziei, jakie w nim *Francja* położyła.” Następnie zawiadomiono Prezydenta Rpltej o rezultacie wyboru.

Hiszpanja. — Królowa *Krystyna* miała ułożyć z Jenerałem *Narvaez*, plan powierzenia władzy Królewskiej, małżonkowi Królowej *Izabelli*.

Niemcy. — P. *Camphausen* wrócił do *Frankfor-*

tu n. M., jak mówią z ważnemi nowinami od Pruskiego rządu, w przedmiocie ustalenia jedności Niemiec.— Dyplomatyk francuzki P. *Humann*, wracając z *Ołomuńca*, gdzie miał missję w przedmiocie sprawy rzymskiej, przejeżdżał 21go b. m. przez *Wrocław*.

Rozmaitości. — W teatrze *francuzkim* przedstawiono nową jedno-aktową komedję Juljusza *Barbier*: »Chcąc, niechcąc"; w teatrze *Gimnazyum* drammę 5-aktową Pana *Clairville* pod tytułem: »Pani Marneffe", treść jest wzięta z dzieła *Balzaka;* w teatrze krotochwilek dziełko jedno-aktowe Pana *Sifflet*: »Pocztmistrz." W teatrze *Ambigu* nadzwyczajne ma powodzenie dramma 5-aktowa Pana *Fournier*, pod tytułem: »Przebaczenie" (le pardon de Bretagne). — W *Berlinie* pokazują teraz za pieniądze 87-letnią Panią *Dimanche z Paryża*, z ogromnym rogiem na czole. — Dostrzeżono, że *tasiemiec*, robak znajdujący się w wnętrznościach ludzkich, jest nadzwyczaj mnożny. Jeden bowiem *tasiemiec* składa się z kilkuset pierścieni, a w każdym pierścieniu znajduje się po kilkaset jaj tego wnętrzniaka. — W Anglji używają teraz powszechnie do lamp, cylindrów i globusów, z szkła błękitnego, które wstrzymując promienie żółte i czerwone, przepuszcza tylko niebieskie, przez co światło lampy staje się zupełnie podobnem do światła dziennego, nie zmienia wcale koloru przedmiotów, i bardzo jest łagodne i nie rażące dla oczu. Spodziewać się należy, że i u nas wynalazek ten zastosowanym będzie. Ze szkieł używanych do lamp, jedno tylko, cylinder albo globus potrzebuje być blado-błękitnego koloru, ale tak, ażeby światło przez to szkło widziane, miało kolor błękitny. — W *Paryżu* znajduje się uczony, który choduje w własnym domu 250 wężów i gadów, z najrzadszych gatunków. — Z powodu festynu *tortu migdałowego* w dzień TRZECH KRÓLI, jedno z pism francuzkich przypomina, że na wieczorze u słynnego Kardynała *de Fleury*, który liczył lat 90, znajdowało się 14 osób daleko od niego starszych, tak, że na 90-letniego Gospodarza domu, jako najmłodszego z towarzystwa, przypadł obowiązek rozdawania tortu. — *Szlegel* w czasie prelekcji wyrzucił za drzwi psa, który nieproszony wszedł do sali, i zarazem jak z toku wykładanego przedmiotu wypadało, dodał: »Taki to, Mości Panowie, los czeka tych wszystkich, którzy bez wszechstronnych wiadomości, chcieliby wstąpić na drogę artystyczną."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bąkowski Leon Oby: z Trzepnicy; Bergeman Ludw: Oby: z Łobudzia; Bucholtz Kar: Oby: z Strykowa; Bielawski Fel: Patron z Siedlec; Cybulski Flor: Komor: z Piotrkowa; Chobrzyński Sew: Obyw: z Wólki; Dąbski Arkady Oby: z Wieńca; Druszkowski Ign: Ob: z Radomia; Gumowski Jul: Ob: z Czernika; Holman Teod: Oby: z Siedlec; Klińska Józefa Oby: z Brzeszcza; Kulikowski Maciej Oby: z Załesia; Krasuski Adam Oby: z Siedlec; Miączyński Mieczysł: Hr. z Wieńca; Małachowski Lud: Hr. z Nałęczowa; Pik Jak: Optyk honor: M. Warszawy z Paryża; Sifowicz Jan Oby: z Winiar; Taczanowski Alfred Oby: z Lublina; Zwirow Jener:-Major z Kielc. (G. P.)

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe ciepła 4. Wysokość wody na Wiśle stop 6 cali 4.

TEATR WIELKI. Jutro 2gi raz Drama *Kean* (Kin).

TEATR ROZMA:. Jutro, *Kwakier i Tancerka. Betli.* (W obu Teatrach widowiska zaczną się o godz: 6.)

Jutro 5ta MASKARADA; w czasie której w Teatrze Wielkim, wznowiony Balet *Gabinet Figur mechanicznych.* W Rozmaitości Rom: *Piętro wyżej.*